

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 listopada 2019 roku, sygn. akt VIII C 2206/18, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:

1. uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 7 września 2018 roku w sprawie o sygnaturze akt VIII Nc 7825/18 i oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. solidarnie na rzecz pozwanych P. P. i E. P. kwotę 4.225 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- art. 65 k.c. w zw. z porozumieniem restrukturyzacyjnym nr (...) - aneks nr (...) do umowy leasingu operacyjnego, poprzez błędną wykładnię oświadczeń woli Stron złożonych w ww. porozumieniu, polegającej na pominięciu kontekstu sytuacyjnego w jakim zostały złożone te oświadczenia i przyjęcie, że powód cofając oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, został pozbawiony prawa do naliczenia kary umownej za okres w którym umowa nie obowiązywała, podczas gdy w § 3 porozumienia wyraźnie zapisano, że Finansujący cofa za zgodą Korzystającego swoje oświadczenie woli z dnia 5 kwietnia 2016 roku o rozwiązaniu umowy leasingu z zastrzeżeniem § 7 OWUL, co jednoznacznie wskazuje, że nie wszystkie skutki wynikające ze złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy leasingu zostały cofnięte na mocy zawartego porozumienia;

- art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię porozumienia z dnia 22.03.2017r. zawartego przez powoda i pozwanego ad 1, za zgodą pozwanej ad 2 i przyjęcie, że pozwany ad 1 rozumiał zapis § 3 porozumienia w ten sposób, że umowa leasingu nie uległa rozwiązaniu i trwała nieprzerwanie od daty jej zawarcia, a tym samym doszło do zniweczenia wszelkich skutków wynikających ze złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, podczas gdy zarówno § 3, jak i pozostałe zapisy porozumienia jednoznacznie wskazywały, że wprawdzie celem porozumienia było kontynuowanie umowy, jednakże przy jednoczesnym utrzymaniu pewnych skutków wynikających z faktu wypowiedzenia umowy, w tym konieczności uregulowania odsetek za zwłokę, jak również kary umownej za brak zwrotu przedmiotów leasingu;

- art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię § 8 porozumienia z dnia 22.03.2017r. zawartego przez powoda i pozwanego ad 1, za zgodą pozwanej ad 2 i przyjęcie, że ww. paragraf należy traktować co najwyżej, jako nowy zapis karze umownej, która została wyrażona konkretną kwotą i zastrzeżona na wypadek nie wykonania przez pozwanego zobowiązania o charakterze pieniężnym polegającego na uregulowaniu zobowiązania w wysokości 1 w terminach wskazanych w załączniku do porozumienia, a takie zastrzeżenie, z mocy art. 483 § 1 k.c. uznać należy za niedopuszczalne, a w konsekwencji nieważne stosownie do art. 58 § 1 k.c., podczas gdy zarówno powód jak i pozwani w treści porozumienia stwierdzili, że powyższa kwota przysługuje powodowi, a tym samym pozwani podpisując przedmiotowy aneks uznali na piśmie ww. należność. Treść § 8 porozumienia natomiast nie tworzyła nowego zapisu o karze umownej, a jedynie oprócz uznania przez pozwanych roszczenia przysługującego powodowi w kwocie 16 189,17 zł, ustalała zasady w jakich powód zobowiązany byłby do odstąpienia od dochodzenia ww. należności. Samo zatem uregulowanie przez pozwanego ad 1 należności wynikających z harmonogramu w ustalonych terminach i wysokościach bądź też brak wykonania tego obowiązku nie powodowało powstania czy też wygaśnięcia należności w kwocie 16 189,17 zł, a jedynie skutkowało umożliwieniem dochodzenia lub też koniecznością odstąpienia przez powoda z dochodzenia przedmiotowej należności;

- art. 60 k.c. - poprzez pominięcie wyrażonej w nim zasady, i w konsekwencji brak uznania, że pozwani zgadzając się na treść porozumienia z dnia 22.03.2017r. i podpisując je, wyrazili w ten sposób swoją wolę co do uznania wiarygodności powoda określonej w § 8, akceptując ją zarówno co do podstawy jak i co do wartości, i w konsekwencji powództwo

to jest uzasadnione w takim zakresie, w jakim jego podstawa oraz wartość wierzytelności należnej powodowi, zostały uznane przez pozwanych;

- art 353¹ k.c. poprzez pominięcie przez Sąd, iż Strony skorzystały z przysługującego im uprawnienia wynikającego z zasady swobody umów w związku z czym dla zakresu ich praw i obowiązków wynikających z zaciągniętego zobowiązania, podstawowe znaczenie ma treść postanowień łączącej je umowy (i aneksów), a więc w tym przypadku Strony miały możliwość zawarcia porozumienia w przedmiocie kontynuacji umowy, z jednoczesnym zastrzeżeniem i ustaleniem praw i obowiązków Stron, w tym pozostawienie w mocy określonych skutków oświadczenia o wypowiedzeniu, w tym możliwość dochodzenia zapłaty kary umownej;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego; dokonanie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego błędnych ustaleń, stanowiących następnie podstawę do wydania zaskarżonego wyroku oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności pominięcie okoliczności, że:

- w treści porozumienia poza § 8, Strony dokonały ustalenia także innych warunków m.in. ustalenia wysokości opłaty za rozpatrzenie wniosku restrukturyzacyjnego i opłaty za wznowienie umowy jak również zapłaty odsetek za zwłokę od należności naliczonych do dnia poprzedzającego podpisanie porozumienia, a co za tym idzie także i w tym zakresie Strony postanowiły zgodnie o pozostawieniu w mocy także innych skutków wynikających ze złożonego pierwotnie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (na co pozwani się zgodzili);
- umowa leasingu, jak również aneksy do niego zostały zawarte pomiędzy powodem, a P. P. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) (pozwany ad 1). Ww. umowa podpisana została zatem przez dwóch przedsiębiorców, a zatem pozwanego należy traktować jako podmiot profesjonalnie występujący na rynku. Tym samym pozwany ad 1 miał świadomość pod jakimi warunkami powód zgodził się na zawarcie porozumienia restrukturyzacyjnego, a tym samym tego, że określone skutki wynikające ze złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pozostaną w mocy, pomimo zgody powoda na dalszą kontynuację umowy;
- w treści porozumienia restrukturyzacyjnego z dnia 22.03.2017r. - aneks nr (...) do umowy nr (...) wprost wskazano, że zostało one zawarte na podstawie zgodnych ustaleń Stron, a zatem pozwani mieli świadomość jakie warunki przewiduje zawarte porozumienie i zgodzili się na takie zapisy;
- w myśl § 7 ust. 15 OWUL zwrot przedmiotu powinien nastąpić niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od rozwiązania umowy, na ryzyko i koszt Korzystającego; był to obowiązek bezwarunkowy, a tym samym pozwany powinien w wyznaczonym terminie zwrócić ruchomości, które stanowiły przedmioty leasingu; Sam fakt prowadzenia ewentualnych negocjacji w przedmiocie kontynuowania umowy nie miał znaczenia, a powód nigdy nie oświadczył, że zgadza się aby pozwany pozostawał w tym okresie w posiadaniu przedmiotowych ruchomości.

W świetle tak podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w dniu 7 września 2018 roku w sprawie o sygnaturze akt: VIII Nc 7825/18, zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, liczonych za obie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306).

Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Przechodząc do oceny zarzutów stawianych w apelacji, na wstępie wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonej dyspozycją art. 233 §1 k.p.c. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów, podniesionych w kontekście naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., do których trzeba odnieść się w pierwszej kolejności, wskazać należy, że w doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, iż z uwagi na przyznaną sądowni swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego.

Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska sądu orzekającego nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, ale trzeba podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny wskazując, że jest ona wadliwa w rozumieniu wyżej przytoczonym. W przeciwnym razie analizowany zarzut sprowadza się do polemiki ze stanowiskiem wyrażonym przez sąd, co jednak nie jest wystarczające do wzruszenia kwestionowanego rozstrzygnięcia (por. T. Erciński w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. T. Ercińskiego, wyd. V, SIP Lex, tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 4 sierpnia 2016r., I ACa 162/16; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000r., V CKN 17/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2018r., III AUa 367/17; wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 stycznia 2018r., III AUa 518/17).

Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie jest swobodna, lecz na pewno nie dowolna. Całkowicie chybione są więc podnoszone przez skarżącego zarzuty w zakresie dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego. Należy zauważyć, że już sama treść sformułowanych przez skarżącego zarzutów w ramach naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., sprowadzających się w istocie do kwestii właściwej interpretacji postanowień zawartego przez strony porozumienia, przesądza o ich niezasadności. Sąd I instancji ustalił, że strony zawarły w dniu 22 marca 2017 roku porozumienie restrukturyzacyjne i wymienił je jako dowód w sprawie. Jednocześnie nie kwestionował literalnego brzmienia regulacji przedmiotowego porozumienia, ani

też faktu, iż pozwani mieli jego świadomość. Nie sposób więc uznać, aby nie miał on na uwadze okoliczności na jakie powołuje się skarżący przy ocenie materiału dowodowego sprawy.

Skarżący wiązał podniesione przez siebie okoliczności w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przede wszystkim z kwestią prawidłowości zastosowania przepisu prawa materialnego, a konkretnie art. 65 k.c. (tego rodzaju zarzut również został podniesiony), co oznacza, że faktycznie zarzut ten odnosił się nie do oceny dowodów, a do procesu subsumcji. Tym samym nie mógł on posłużyć do skutecznego zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów. Skuteczne kwestionowanie oceny prawnej Sądu I instancji, co do istoty której odnosi się rzeczony zarzut, możliwe było wyłącznie w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego. W związku z tym, nie można było uznać zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. za uzasadniony.

Za niezasadne uznać również należało zarzuty podnoszone w ramach naruszenia art. 65 k.c. Rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu, że porozumienie zawarte między stronami jako aneks do uprzednio zwartej przez nie umowy leasingu operacyjnego, mocą którego powód cofnął za zgodą korzystającego oświadczenie woli z dnia 5 kwietnia 2016 roku o rozwiązaniu umowy leasingu i ustalono nowy harmonogram uiszczania rat leasingowych, miało ten skutek, że po stronie pozwanego nie ukonstytuował się obowiązek zwrotu przedmiotu leasingu, a powód nie miał prawa naliczyć kary umownej. Wskutek cofnięcia oświadczenia o rozwiązaniu umowy i uznania w konsekwencji rzeczowego oświadczenia niebyłym, umowa leasingu nie uległa rozwiązaniu i trwała nieprzerwanie od daty jej zawarcia. Powyższe przekonanie znajduje dodatkowe oparcie w treści załącznika do porozumienia (nowego harmonogramu), który uwzględniając raty za okres od maja 2016 roku do lutego 2017 roku tyle tylko, że w zerowej wysokości, wskazywał na ciągłość umowy. Skoro umowa obowiązywała nieprzerwanie, czego też wyrazem była wola stron w przedmiocie jej kontynuacji, wyrażona rzeczonym porozumieniem, nadto nie przewidywała ona, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, innych przypadków, w których korzystający byłby zobowiązany do zwrotu przedmiotu leasingu (poza wypadkiem, gdyby umowa leasingu przestała obowiązywać), nie było podstaw do uznania, iż żądanie kary umownej, zastrzeżonej w umowie leasingu na wypadek niezwrócenia przedmiotu leasingu przez korzystającego w następstwie przeterminowanego rozwiązania umowy (§7 ust. 16 OWUL), było uzasadnione.

Przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c.). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji, dotychczasowe doświadczenie stron, ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej). Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem. Nie jest przy tym konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2008 r., sygn. akt V CSK 418/07, LEX nr 577236).

Z literalnego brzmienia §3 porozumienia wynika, iż powód za zgodą pozwanych cofnął oświadczenie o rozwiązaniu umowy leasingu z zastrzeżeniem §7 OWUL. Samo takie sformułowanie, nie daje jednak podstaw do przyjęcia, tak jak chce tego skarżący, że nie doszło do wyłączenia wszystkich, wynikających ze złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy leasingu skutków, cofniętych na mocy zawartego porozumienia. Takie sformułowanie rzeczony regulacji, zwłaszcza w sytuacji, że w jej treści został z kolei zastrzeżony § 7 OWUL, a więc regulacja obejmująca szereg obowiązków stron, nie zaś wyłącznie §7 ust. 16 OWUL – stricte odwołujący się co do możliwości naliczenia kary umownej z tytułu niezwrócenia przedmiotu leasingu, może wskazywać na wolę kontynuacji umowy leasingu przez strony z zachowaniem przyszłych następstw spełnienia się przesłanek o których mowa w § 7 OWUL, a nie właśnie na fakt, iż powód jest uprawniony do dochodzenia kary umownej za okres od złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy do chwili zawarcia porozumienia. Powiedzieć należy, że na taką interpretację wyżej powołanej regulacji powołuje się wyłącznie powód. Pozwani, kwestionując roszczenie pozwu, prezentują z gołą odmienne stanowisko, niemniej nie można im niewątpliwie odmówić woli kontynuacji uprzednio zawartej umowy leasingu. Jej wyrazem było bowiem zawarcie przedmiotowego porozumienia. Mając to na uwadze nie sposób uznać, aby pozwani, zwłaszcza w sytuacji, w której celem zawartego porozumienia była kontynuacja umowy leasingu i nie było podstaw do zwrotu przedmiotu umowy, zgodzili się na zachowanie w mocy skutków oświadczenia o rozwiązaniu umowy za okres od daty złożenia tego oświadczenia do daty podpisania porozumienia. Z tych też względów nie sposób uznać, aby cofnięcie oświadczenia

o rozwiązaniu umowy miało charakter całościowy, w tym również odnoszący się co do kwestii obowiązku zwrotu przedmiotu umowy i podstaw żądania kary umownej.

W konsekwencji powyższego nie można uznać, aby zarzut naruszenia art. 65 k.c., odnoszący się do błędnej wykładni § 8 porozumienia, był uzasadniony. Wobec cofnięcia oświadczenia powoda o rozwiązaniu umowy leasingu z dnia 31 października 2011 r. i nieprzerwanego trwania tej umowy od chwili jej zawarcia, o czym była mowa wyżej, brak było podstaw do żądania przewidzianej w §7 ust. 16 OWUL kary umownej.

Wobec tego, Sąd Rejonowy ma rację twierząc, że § 8 porozumienia należy traktować co najwyżej jako nowy zapis o karze umownej, która została wyrażona konkretną kwotą i zastrzeżona na wypadek nie wykonania przez pozwanego zobowiązania o charakterze pieniężnym polegającego na uregulowaniu zobowiązania w wysokości i w terminach wskazanych w załączniku do porozumienia. Na taką interpretację rzeczony regulacji pozwala użycie przez strony określenia :kara umowna”, która de facto przysługiwała by powodowi w razie skutecznego wypowiedzenia umowy leasingu i niezwrócenia jej przedmiotu przez korzystającego przez wskazany okres. Nie można było przyjąć, tak jak oczekuje tego skarżący, że regulacja §8 porozumienia stanowiła jedynie uznanie przez pozwanych roszczenia przysługującego powodowi w kwocie 16 189,17 zł. Jest tak dlatego, że strony jasno określiły charakter przedmiotowego zobowiązania, nawiązując wprost do kary umownej, o której mowa w OWUL. Poprzez zastrzeżenie natomiast, że przedmiotowa kwota nie będzie dochodzona przez powoda w przypadku uregulowania przez pozwanego zobowiązania w wysokości i w terminach wskazanych w załączniku do porozumienia, daje podstawy aby przyjąć, iż została ona zastrzeżona na wypadek nie wykonania przez pozwanego zobowiązania i jako taka miała charakter kary umownej zastrzeżonej na wypadek niewykonania przez pozwanego zobowiązania o charakterze pieniężnym. Wobec tego w pełni uprawnionym było uznanie Sądu Rejonowego, że rzeczony zapis jest niedopuszczalny z mocy art. 483 §1 k.c. i w konsekwencji nieważny z mocy art. 58 §1 k.c.

W kontekście powyższych rozważań, jako niezasadny jawi się również zarzut naruszenia zarówno art. 60 k.c. jak i (...) k.c.. Jest tak dlatego, że uznanie długu (roszczenia) przez korzystającego nie może obejmować zobowiązań, które są niedopuszczalne, a w konsekwencji nieważne. Takim jest z kolei zastrzeżona w § 8 porozumienia kara umowna zastrzeżona na wypadek niewykonania przez pozwanego zobowiązania o charakterze pieniężnym

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda, jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U.2018.265 t.j.). Na koszty te złożyła się kwota 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego pozwanych w postępowaniu apelacyjnym.

Zofia Szcześniewicz